

Nasz Patron

TADEUSZ KOŚCIUSZKO

1746 - 1817

- generał, przywódca powstania 1794. wychowanek Szkoły Rycerskiej; kształcił się również w Paryżu. W latach 1776 - 83 uczestnik wojny o wolność Stanów Zjednoczonych, zasłużył się szczególnie jako inżynier wojskowy. w 1789 roku został powołany do armii polskiej w stopniu generała - majora. W wojnie 1792 odznaczył się pod Zielenicami, a zwłaszcza pod Dubienką. Po przystąpieniu Stanisława Augusta do Targowicy podał się do dymisji i wyemigrował. Podczas pobytu w Saksonii, bezskutecznie zabiegał o pomoc we Francji. Brał udział w pracach sprzysiężenia powstańczego 1793 - 94 i kierował przygotowaniem wojskowymi do powstania 1794, na którego czele stanął jako Najwyższy Naczelnik Siły Zbrojnej Narodowej. Możliwość zwycięstwa widział w masowym udziale w powstaniu uwolnionych od poddaństwa chłopów (uniwersał Połaniecki). Po klęsce pod Maciejowicami był w niewoli rosyjskiej do 1796. Potem na emigracji w Stanach Zjednoczonych, od połowy 1798 we Francji. Członek Towarzystwa Republikanów Polskich. Współdziałał w tworzeniu Legionów, ale sprzeciwiał się łączeniu sprawy polskiej z Napoleonem I, któremu nie ufał. Z podobnych powodów odmówił współdziałania z Aleksandrem I. Zmarł 15 października w Solurze (Szwajcaria), gdzie spędził ostatnie lata życia. Prochy Jego spoczywają na Wawelu.

23 marca - Święto Patrona Szkoły

Powstanie kościuszkowskie, powstanie narodowe przeciw Rosji, a następnie przeciw Prusom, rozpoczęte 24 marca 1794, zakończone 16 listopada 1794 i obejmujące swym zasięgiem prawie wszystkie dzielnice ówczesnego państwa polskiego. Zostało spowodowane II rozbiorem Polski i groźbą następnego podziału kraju, rządami targowiczian, okupacją rosyjską oraz redukcją wojska.

W Krakowie 23 marca 1794 ogłoszono akt powstania, mocą którego Tadeusz Kościuszko został proklamowany Najwyższym Naczelnikiem powstania z władzą dyktatorską.

4 kwietnia 1794 Kościuszko stoczył pod Racławicami bitwę z wojskami rosyjskimi, ale mimo zwycięstwa nie zdołał się przebić do Warszawy, gdzie z inspiracji spiskowców doszło 17 - 18 kwietnia do wystąpienia ludu i wojska oraz wyparcia Rosjan z miasta. Powstanie stopniowo rozszerzało się. 7 maja w obozie pod Połańcem Kościuszko wydał połaniecki uniwersał, w którym znosił przywiązanie chłopów do ziemi, zapewniał im nieusuwalność z gruntów, a chłopom biorącym udział w powstaniu zmniejszał pańszczyznę. 6 czerwca pod Szczekocinami Kościuszko doznał porażki od połączonych wojsk rosyjsko - pruskich. powstańcy ponieśli klęskę również pod Chełmem, padł Kraków, w lipcu rozpoczęło się oblężenie Warszawy. W sierpniu wybuchło powstanie w Wielkopolsce. 10 października rozegrała się bitwa pod Maciejowicami, gdzie Kościuszko poniósł porażkę i ranny dostał się do niewoli.

Po upadku powstania Austria, Prusy i Rosja dokonały w 1795 III rozbioru Polski

„Nazwę Cię – Kościuszko?”

Bohater narodowy, wojownik o wyzwolenie ludu polskiego, zwykły, przepełniony pozytywnymi uczuciami człowiek, patriota – wzór do naśladowania, żołnierz o niezwykłej osobowości, ambitny Polak odnoszący sukcesy i porażki... . Analizując postać Tadeusza Kościuszki staramy się dociec, jakie cech osobowości i postawy wyniosły go ponad przeciętność.

Niekwestionowany autorytet do dnia dzisiejszego, znany każdemu Polakowi patriocie. Jego imieniem nazwano ponad 150 polskich szkół. Powołano do życia Towarzystwa i Fundacje kościuszkowskie, postawiono pomniki, które wyszły z rąk wielkich artystów, uwieczniono jego postać na płótnach malarskich, usypano kopiec rękami ludu, napisano niezliczoną liczbę pozycji książkowych.

„Epoka kościuszkowska” lata 1746 - 1817

Tadeusz Kościuszko pochodził z mało zamożnej rodziny szlacheckiej polsko - litewsko - rosyjskiej, w której nikt przed nim nie odznaczał się niczym szczególnym. Był przeciętnym chłopcem nie koniecznie lubiącym się uczyć. Późno, bo w 19 roku życia dostał się do Szkoły kadeckiej w Warszawie, którą chlubnie ukończył i został wysłany na studia do Francji, gdzie studiował inżynierię wojskową. Po powrocie wrócił do ziemi rodzinnej, nie został tam na dłużej. Nie mógł wykupić sobie miejsca oficerskiego zgodnie ze zwyczajem z powodu braku pieniędzy. Wyruszył z domu, targany różnymi myślami, bezdomny, samotny trafił do dworu Sosnowskich. Jako człowiek wykształcony został guwernantem córki wojewody Sosnowskiego, Ludwiki. Zapalał do siebie ogromnym uczuciem. Chcieli się pobrać. Ojciec nie wyraził na to zgody. Wydał córkę za księcia Lubomirskiego. Urażona duma Tadeusza i zranione uczucia zmusiły go do podjęcia decyzji opuszczenia ukochanej ojczyzny.

Popłynął do Stanów Zjednoczonych, gdzie brał udział w wojnie o niepodległość. Bez rekomendacji, pieniędzy, ale z wielkim zaangażowaniem wiedzą inżynierską podjął zadania wojenne. Nie zabiegał o zaszczyty, niezwykle skromny, dostrzeżony został przez Delegatów kilku stanów. Zwrócono się do Kościuszki słowami: **„Pokładając wiarę i ufność w Pański patriotyzm, cnoty, zachowanie i wierność, czynimy niniejszym, ustanawiamy i mianujemy Pana Inżynierem w randze pułkownika w armii Stanów Zjednoczonych... .”**

Budował fortyfikacje pod Saratogą i West Point u boku generała Nathanela Greene’a, który o Kościuszcze w sierpniu 1783 roku pisał tak: **„Między najszybciej i najmilszymi z moich towarzyszy broni był pułkownik Kościuszko. Nie może nic prześcignąć jego zapału do służby publicznej, ani też nic nie może być użyteczniejszym nad jego uwagę, czujność i przemyślność (...) Jest jednym z tych, których przyjemność nie może uwieść, praca znużyć, niebezpieczeństwo odstraszyć. Co zaś go wielce wyróżniało obok tego, to niezrównana skromność i zupełna nieświadomość tego, iż dokonał czegoś nadzwyczajnego. Nigdy nie miał on roszczeń lub pretensji dotyczących jego osoby, a nigdy nie ominął sposobności wyróżnienia i podniesienia zasług innych.”** Nikt nigdy nie wystawił mu piękniejszego świadectwa. Prezydent Stanów Zjednoczonych Thomas Jefferson powiedział: **„Od jednego człowieka tylko jedno życie wziąć można, a Tyś nam dał najcenniejszą i najczynniejszą część swojego i my teraz zbieramy owoc i udoskonalamy je. Każdy prawy Amerykanin, każdy szczerzy stronnik wolności kocha Cię i czci...”** Pożegnalne przesłanie Kościuszki do amerykańskich przyjaciół tak brzmiało: **„Idźcie tylko wyznaczoną już drogą, a poznacie, że życie we własnym domu w wolności jest najlepszym darem...”** W randze generała ofiarowanej od Kongresu Stanów Zjednoczonych powrócił do ukochanej ojczyzny, która go wzywała. Otrzymał stanowisko generała – majora w reorganizującej się armii polskiej. W tym czasie po raz drugi uśmiechnęło się do niego szczęście rodzinne i po raz drugi spotkała go rekuza ze strony ojca wybranki nieprzeczuwającego, że człowiek, który wydawał mu się wtedy za mały na zięcia, będzie miał za lat parę u nóg swoich cały naród polski, że sam król w ręce jego ręce władzę swoją odda i losy swoje. W 1792 roku Kościuszko walczył u boku ks. Józefa Poniatowskiego, wykazał się czujnością, przenikliwością, talentem wojskowym, stał się bohaterem bitwy pod Dubienką. Po klęsce wojsk polskich Kościuszko schronił się za granicą, gdzie ponoć zrzucił mundur generalski i odpasał pałasz, podniósł go do góry i rzekł w tonie błagalnej modlitwy **„Boże, pozwól jeszcze bić się za ojczyznę!”**. To bohaterskie pragnienie spełniło się. W dwa lata później, po drugim rozbiore Polski, Kościuszko z woli narodu stał się najwyższym jego Naczelnikiem. 24 marca 1794 roku na krakowskim rynku ścieliła się mgła, krakowianie tłumnie wylegli na rynek i patrzyli na ul. św. Anny gdzie ujrzeni nadjeżdżającego generała T. Kościuszkę, który wcześniej modlił się wraz z generałem Józefem Wodzickim i oficerami w kościele Loretańskim a Gwardian udzielił im błogosławieństwa i poświęcił szablę ich. Na rynku krakowskim Tadeusz Kościuszko złożył przysięgę następującej treści: **„Ja Tadeusz Kościuszko, przysięgam w obliczu Boga, całemu narodowi Polskiemu, iż powierzonej mi władzy na niczyj prywatny ucisk nie użyję, lecz jedynie jej dla obrony całości granic, odzyskania samowładności Narodu i ugruntowania powszechnej wolności używać będę. Tak mi Panie Boże dopomóż i niewinna Męko Syna Jego”**. Został mianowany Naczelnikiem Sił Zbrojnych – ruszył do działania. Zorganizował powstanie kościuszkowskie trwające pół roku. Stoczył zwycięską walkę pod Racławicami. Od tamtego czasu na sztandarach organizacji chłopskich pojawił się napis **„Żywią i bronią”**. Sukcesem była obrona Warszawy. Doceniając konieczność pozyskania chłopów, wydał Uniwersał Połaniecki. Ranny w ostatniej niefortunnej bitwie pod Maciejowicami dostał się do niewoli, z której dopiero w 1797, z oznakami najwyższego szacunku i uznania, uwolnił go syn i następca Katarzyny car Paweł I. Resztę dni swoich spędził na emigracji w Ameryce, we Francji i w Solurze. Na obczyźnie dwukrotnie jeszcze zabierał głos w sprawie polskiej jako duchowy przywódca, prowadząc pertraktacje z dwoma mocarzami, w których rękach kolejno spoczęły losy Polski, z Napoleonem i z Aleksandrem. Sformułował swoje żądania: **Polska ma być niepodległa i cała, lud uzyskać ma wolność i grunta na własność, bezpłatne dla ludu zorganizować należy nauczanie.** Żądania Kościuszki nie ziściły się, nastąpił nowy podział Polski i utworzenie Królestwa kongresowego a wiadomość o tym, to kolejny cios dla starego już, schorowanego Kościuszki. W jednym z pism Kościuszki można wyczytać słowa prorocze, które brzmiały: **„Ludy Europy, jeśli nie przeszkodziłyście upadkowi Polski, to pomożecie, by na nowo powstała. Kto wskrzesi Polskę? Mądrość i zjednoczenie usiłowania narodów, zainteresowanych w jej istnieniu. W jakim czasie nastąpi wykonanie tego wielkiego planu? W epoce pragnienia i realizacji ogólnego pokoju”**.

Dnia 15 października 1817 roku Tadeusz Kościuszko dokonał życia w miejscowości Solur w Szwajcarii. W roku 1818 jego ciało złożono na Wawelu.

Dzieło Kościuszki zostało w spadku dla pokoleń i jest wzorem do naśladowania, naczelnik w sukmanie został ponadczasowym bohaterem a jego legenda żyje – rzecz by można – własnym życiem.”

„Czy mogę nazwać Cię – Kościuszko?”

Kierownik Szkoły Podstawowej w Wawrzeńcicach
mgr Beata Sonik – Marchewka

Wawrzeńcice dnia 15 marca 2007 roku